

**PROTOKÓŁ NR LIII/14 Z SESJI RADY POWIATU Z DNIA 4 MARCA 2014 ROKU,
KTÓRA ODBYŁA SIĘ W SALI KONFERENCYJNEJ STAROSTWA POWIATOWEGO
PRZY UL. KARŁUSZOWIEC 5 W TARNOWSKICH GÓRACH**

LIII sesja Rady Powiatu w Tarnowskich Górach rozpoczęła się w dniu 4 marca 2014 roku o godzinie 11:15 w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5.

Udział w niej wzięli radni Powiatu zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1) oraz goście zgodnie z listą obecności gości (załącznik nr 2).

Ad. 1

Sesję Rady Powiatu w Tarnowskich Górach otworzył Przewodniczący Rady Powiatu radny Andrzej Fiał. Przywitał Zarząd Powiatu, przybyłych radnych i gości. Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad – obecnych 17 radnych.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał czy ktoś zgłasza propozycje zmian porządku obrad. Następnie zaproponował wprowadzenie do porządku obrad następujących punktów:

- „Podjęcie uchwały w sprawie poparcia działań mających na celu zahamowanie wpływu środków finansowych wypracowanych w regionie do budżetu centralnego oraz zwiększenia dochodów jednostek samorządu terytorialnego” jako punktu 8,
- „Podjęcie uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu w Tarnowskich Górach za właściwą do rozpatrzenia skargi na działania Starosty Tarnogórskiego” jako punktu 10.

Po czym poddał pod głosowanie wprowadzenie punktu: „Podjęcie uchwały w sprawie poparcia działań mających na celu zahamowanie wpływu środków finansowych wypracowanych w regionie do budżetu centralnego oraz zwiększenia dochodów jednostek samorządu terytorialnego”.

Obecnych na sali 17 radnych.

„Za” wprowadzeniem ww. punktu do porządku obrad głosowało 16 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

1 radny „wstrzymał się” od głosu.

Porządek obrad został zmieniony.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad punktu: „Podjęcie uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu w Tarnowskich Górach za właściwą do rozpatrzenia skargi na działania Starosty Tarnogórskiego”.

Obecnych na sali 17 radnych.

„Za” wprowadzeniem ww. punktu do porządku obrad głosowało 13 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

4 radnych „wstrzymało się” od głosu.

Porządek obrad został zmieniony.

Przystąpiono do realizacji następującego porządku obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu w dniu 4 lutego 2014 roku.
4. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu.
5. Informacja o sytuacji finansowej Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach za IV kwartał 2013 roku.
6. Interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.
7. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia informacji Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowskich Górach o stanie bezpieczeństwa powiatu w zakresie ochrony przeciwpożarowej w 2013 roku.
8. Podjęcie uchwały w sprawie poparcia działań mających na celu zahamowanie wpływu środków finansowych wypracowanych w regionie do budżetu centralnego oraz zwiększenia dochodów jednostek samorządu terytorialnego

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2014 rok.
10. Podjęcie uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu w Tarnowskich Górach za właściwą do rozpatrzenia skargi na działania Starosty Tarnogórskiego.
11. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Powiatu z bieżącej działalności.
12. Informacje i komunikaty w sprawach bieżących.
13. Zakończenie sesji.

Przybyli radni Grzegorz Waloszczyk i Jan Gryc.

Przewodniczący Rady Powiatu, poprosił wszystkich o powstanie, aby „w imię solidarności z narodem ukraińskim uczcić minutą ciszy pamięć zabitych na Euromajdanie w Kijowie”. Następnie przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu radnemu Joachimowi Ganszyńcowi i opuścił salę w celu wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych.

Ad. 3

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zapytał, czy ktoś wnosi uwagi do protokołu z sesji z dnia 4 lutego 2014 roku. W związku z brakiem uwag, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia ww. protokołu.

Obecnych na sali 18 radnych.

„Za” przyjęciem protokołu głosowało 18 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Protokół z sesji z dnia 4 lutego 2014 roku został przyjęty.

Przybyli radni Józef Korpak i Adam Morawiec.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu poprosił pana Andrzeja Sławika radnego Sejmiku Województwa Śląskiego o przedstawienie prezentacji na temat wysiedleń Ślązaków do Związku Radzieckiego na roboty w 1945 roku.

Przybyła radna Katarzyna Klakla.

Pan Andrzej Sławik radny Sejmiku Województwa Śląskiego powiedział, że o tragedii jaka miała miejsce na Górnym Śląsku „należy wiedzieć i mówić”, ponieważ młode pokolenie na ten temat nie wie nic. Po czym nastąpiła prezentacja materiału filmowego na temat Tragedii Górnos Śląskiej w 1945 roku oraz powstawania w Radzionkowie Centrum Dokumentacji Deportacji Górnos Ślązaków do ZSRR w 1945 roku.

Ad. 4

Starosta Tarnogórski Lucyna Ekkert przedstawiła „Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu w Tarnowskich Górach” (załącznik nr 3).

Ad. 5

Pan Janusz Piotrowski Prezes Zarządu Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach przedstawił informację o sytuacji finansowej Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach za IV kwartał 2013 roku. Przedstawiona prezentacja stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Radny Józef Korpak powiedział, że z tego co się dowiaduje Szpital wynajmował pomieszczenia kuchni jakiemuś podmiotowi prywatnemu i poprosił, aby Prezes przybliżył o co chodzi w tym przedsięwzięciu. Dodał, że obecnie panuje trend, zgodnie z którym szpital powiatowy czy miejski wydierżawia pomieszczenia prywatnym podmiotom, które w tych pomieszczeniach świadczą usługi medyczne, zawierając kontrakt z NFZ. Dodał: „można powiedzieć, że ten podmiot publiczny w jakiejś mierze będzie miał uszczuplony swój kontrakt, no bo wchodzi podmiot prywatny, który świadczy jakieś usługi”. Poprosił o przybliżenie tego tematu i zapytał czy w ogóle były robione jakieś analizy w tym zakresie. Stwierdził, że radni mają bardzo mało informacji na ten temat.

Pan Janusz Piotrowski powiedział, że chętnie odpowie na to pytanie ale jakiś czas temu Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się z pisemnym zapytaniem i w udzielonej odpowiedzi temat

ten został dokładnie opisany i jeżeli zostało to tylko do wiadomości Przewodniczącego, to ubolewa nad tym. Następnie powiedział, że posiłki dla pacjentów nie są już przygotowywane w kuchni szpitalnej. Dlatego mając do dyspozycji puste pomieszczenia i chcąc dokonać dopełnienia działalności medycznej, której nie ma na terenie powiatu tarnogórskiego doszedł do przekonania, że działania związane z kardiologią, a konkretnie kardiologią inwazyjną mogą być dobrym dopełnieniem działalności oddziałów internistycznych, zwłaszcza, że jeden był sprofilowany w kierunku kardiologii. Dotychczas w stanach nagłych pacjenci wyjeżdżali do Zabrza, Katowic lub Chorzowa. Zostało ogłoszone postępowanie konkursowe na wydzierżawienie, o ile pamięta około 760 m² z założeniem, że ma to być działalność dedykowana kardiologii inwazyjnej, czyli taka, która nie konkuruje z działalnością Szpitala lecz ją dopełnia.

Radny Józef Korpak zapytał ile podmiotów się zgłosiło.

Pan Janusz Piotrowski odpowiedział, że zgłosił się jeden podmiot, tj. „CENTRUM DIALIZA”, który zaproponował 85 złotych za 1 m² netto co daje ponad 100 złotych brutto za m². Miesięczna opłata wynosi około 67 000 złotych netto. Warunkiem postawionym w konkursie była wpłata znacznej części środków finansowych „z góry”, tj. 1 500 000 złotych w grudniu 2013 roku i 1 500 000 złotych w styczniu 2014. Zostało to wpłacone w całości i VAT został odprowadzony. Została podpisana stosowna umowa, a firma przedstawiła projekt modernizacji pod kątem kardiologii.

Radny Józef Korpak zapytał jaki kontrakt z NFZ, zdaniem Prezesa Zarządu WSP S.A., będzie miała ta firma.

Pan Janusz Piotrowski odpowiedział, że nie wie jaki będzie miała kontrakt w ofercie, którą przedstawi do NFZ, bo to zależy od ilości stanowisk do wykonywania badań inwazyjnych i od ilości łóżek. Myśli, że kilka milionów złotych. Uważa, że firma liczy na dobry kontrakt skoro wyklada tak duże środki finansowe na inwestycję.

Radny Adam Morawiec powiedział, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej kontrolowano wykonanie uchwał Rady Powiatu, w tym w zakresie Szpitala i Komisja dowiedziała się, że uchwała dotycząca przekazania dotacji celowej na remont dachu została zrealizowana i rozliczona natomiast pojawiło się pytanie, na które Zarząd nie potrafił odpowiedzieć, tj. czy ta dotacja na remont dachu zabezpieczyła w całości wymagalny remont w budynku Szpitala czy zdaniem Prezesa Zarządu WSP S.A. są potrzebne jeszcze jakieś środki finansowe, żeby remont ten kompleksowo w 100% zakończyć.

Pan Janusz Piotrowski odpowiedział, że nie wie czy radny pyta o niezbędne remonty dotyczące dachu czy remonty dotyczące Szpitala jako obiektu. Temat dachu wydaje się być zakończony jeżeli chodzi o budynek główny, natomiast w pozostałym zakresie potrzeb jest wiele.

Radny Adam Morawiec wyjaśnił, że chodzi konkretnie o remont dachu, na który została przeznaczona dotacja celowa. Rozumie, że dotacja celowa zabezpieczyła cały remont dachu i wszystko jest w porządku.

Pan Janusz Piotrowski odpowiedział, że tak.

Radna Krystyna Kosmala poprosiła o „przybliżenie poziomu należności i zobowiązań oraz wartościowego stanu zapasów na koniec 2013 roku czy na listopad 2013 roku”. Zapytała jaki był wpływ kwoty 3 000 000 złotych netto, które wpłaciła spółka „CENTRUM DIALIZA”, na osiągnięty wynik finansowy za rok 2013. Ponadto zapytała jaki był koszt pośrednictwa świadczonego przez Firmę Medical Center Sp. z o.o. w Krakowie, która zapewnia obsadę dyżurów lekarskich w Szpitalu. Jaki jest rząd wielkości w skali miesiąca lub roku. Dodała, że informacja może zostać przedstawiona w sposób dogodny dla udzielającego tej informacji.

Pan Janusz Piotrowski stwierdził, że wszystkie pytania radnej za wyjątkiem Medical Center dotyczą budżetu szczegółowego. Natomiast w dniu dzisiejszym został przedstawiony wynik wstępny i wolałby rozmawiać na temat szczegółów, gdy będzie już po badaniu bilansu. Na przedstawionych w dniu dzisiejszym slajdach nie zostały podane szczegóły, aby później nie było potrzeby ich dementowania. Następnie powiedział, że kwota z dzierżawy kuchni wpłynęła tylko i wyłącznie na częściowe zmniejszenie kosztów związanych z obsługą starych zobowiązań. Natomiast nie miały żadnego wpływu na wynik finansowy w sensie przychodów. Trwają dyskusje z biegłym rewidentem, który

rozpoczął wstępne badanie bilansu co do formy i wartości zaksięgowania tychże transz finansowych. Spółka twierdzi, że należałoby to zaksięgować jednorazowo na przychodach, za ubiegły rok 1 500 000 złotych i za ten rok również 1 500 000 złotych. Biegły ma inne zdanie na ten temat. Biegli uważają, że powinna być zachowana tzw. proporcjonalność księgowania przychodów, w transzach miesięcznych i rozliczanie sukcesywne. Nie dotyczy to podatków i spraw skarbowych. Wówczas księguje się całość i odprowadza cały podatek, zarówno VAT jak i podatek dochodowy, gdyby nastąpił po zaksięgowaniu kwoty. Następnie powiedział, że firma Medical Center obsługuje dyżury szpitalne na ginekologii, noworodkach oraz SOR-ze. Świadczy te usługi od 2009 roku. Natomiast wartości finansowe tych umów zostały szczegółowo wymienione w wykazach, które radna otrzymała. Koszt obsługi tych trzech umów wynosi ponad 100 000 złotych miesięcznie.

Radna Krystyna Kosmala stwierdziła, że nie może zgodzić się z wypowiedzią Prezesa Zarządu WSP S.A. dotyczącą poziomu należności i zobowiązań, ponieważ został policzony wynik finansowy netto a bez uwzględnienia tych wielkości, wyniku nie da się policzyć.

Pan Janusz Piotrowski odpowiedział, że należności i zobowiązania nie mają żadnego wpływu na rachunek zysków i strat. Są przychody i koszty. Natomiast na bilans i kwoty bilansowe jak najbardziej, ale o tym w tej chwili nie mówi.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała, że jak rozumie dane te nie zostaną w tej chwili udostępnione.

Pan Janusz Piotrowski powiedział, że o tym, że zobowiązań wymagalnych jest niecałe 6 000 000 złotych mówił przy omawianiu kosztów obsługi zobowiązań. Aby powiedzieć jakie są należności należy sięgnąć do szczegółów, bo ich wysokość zależy od tego jakiego momentu dotyczy pytanie. Trwa dyskusja na temat wysokości zobowiązań Funduszu wobec Szpitala. Została podpisana ugoda na spłatę zobowiązań Funduszu. Z kwoty łącznej 1 000 000 złotych uwzględniono ponad 600 000 złotych. Problem polega na tym, że nie jest w stanie podać co do złotówki jaka to jest wartość. Trwają jeszcze uzgodnienia i kwalifikacja poszczególnych świadczeń przez Fundusz. Będzie to trwało jeszcze przynajmniej do końca marca. Dodał: „to się waha”.

Radny Józef Korpak zapytał czy wynik będzie się wahał.

Pan Janusz Piotrowski odpowiedział, że wynik może się zawahać w każdą ze stron. Dlatego, że przedstawione dane zostały ustalone na dzień 10 lutego, tj. dzień wypełnienia sprawozdania F-01 i przesłania go do GUS-u. Niektóre elementy po zwiększeniu przychodów ze strony Funduszu i zaksięgowaniu mogą się zmienić. Jednak nie sądzi, aby była to „drastyczna zmiana”. Chyba, że biegły zmieni zdanie na temat przychodów z dzierżawy kuchni.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział, że po zakończeniu prac przez biegłego rewidenta dyskusja będzie bardziej konkretna.

Pan Janusz Piotrowski powiedział, że wówczas przedstawi w szczegółach cały bilans. Zwrócił uwagę, że wynik przedstawiony w dniu dzisiejszym to wynik szacunkowy, wstępny.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zapytał na czym polega praca firmy Medical Center. Skoro prowadzi ona działalność od 2009 roku, to do dnia dzisiejszego kosztowała Szpital około 6 000 000 złotych. Zapytał czy nie jest w stanie robić tego administracja Szpitala.

Pan Janusz Piotrowski stwierdził, że nie rozumie skąd zrodziły się u radnych wątpliwości w tym zakresie i dlaczego akurat teraz. Zarówno on jak i Dyrektor Bohdan Kozak nie zmieniali nic jeśli chodzi o działalność Medical Center. Ostatnie postępowanie w tym zakresie prowadził Prezes Krzysztof Rewers. Nie ma na rynku odpowiedniej ilości ginekologów i położników, neonatologów a także lekarzy posiadających uprawnienia do dyżurowania na SOR-ze. W związku z tym jeszcze Dyrektor Barbara Wawrzeńczyk-Anders postanowiła o tym, aby szukać zatrudnienia za pośrednictwem obcej firmy mając na względzie obowiązujące przepisy, zgodnie z którymi „lekarz po dyżurze musi iść do domu”. Natomiast w przypadku obcej firmy te przepisy lekarza nie obowiązują. To był główny powód, dla którego wybrano taką drogą postępowania. Jeżeli policzy się kwoty łączne 100 000 złotych miesięcznie co da ponad 1 000 000 złotych rocznie i jeżeli pomnoży się przez 6 lat to wyjdą miliony, tylko że te miliony w 98% są zarobkami kadry lekarskiej pracującej na tych umowach. Ponadto powiedział, że administracja Szpitala nie ma z tym nic wspólnego.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że zaszło pewne nieporozumienie, bo kwota 100 000 złotych jest wynagrodzeniem za dyżury, a nie za pośrednictwo.

Pan Janusz Piotrowski potwierdził: „jest to za dyżury”.

Radny Kazimierz Gwóźdź powiedział, że w Szpitalu są do załatwienia bardzo pilne i potrzebne sprawy oddymiania klatek schodowych i chciałby, aby Prezes Zarządu WSP S.A. potwierdził, że dach nie będzie już ruszany, ponieważ klapy oddymiające zostaną wykonane w ścianach elewacji w klatkach.

Pan Janusz Piotrowski odpowiedział, że ma nadzieję, że będą głównie w oknach i nie będzie trzeba robić dziur w nowej elewacji. Dodał, że dach na 100% nie będzie ruszany.

Ad. 6

Radny Józef Korpak nawiązał do odpowiedzi na wnioski złożone na poprzedniej sesji i podziękował za realizację wniosku dotyczącego apelu do mieszkańców powiatu tarnogórskiego w sprawie nie spalania śmieci w paleniskach domowych. Na stronie internetowej Starostwa ukazał się wnioskowany przez niego komunikat i warto byłoby, aby media lokalne ten temat podchwyciły, ponieważ uważa, że jest to ważna sprawa. Następnie odniósł się do odpowiedzi na kolejny wniosek złożony na poprzedniej sesji, dotyczący sytuacji rodzin, a szczególnie dzieci i młodzieży w powiecie tarnogórskim. Przypominał, że prosił o informację w zakresie potrzeb dożywiania dzieci, potrzeb uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych, w tym podręczników szkolnych oraz korzystania przez dzieci i młodzież z podstawowej specjalistycznej opieki medycznej w szczególności opieki stomatologicznej. Sądził, że Zarząd Powiatu zajmie się tymi zagadnieniami w sposób kompleksowy i zbierze informacje z terenu całego powiatu. Natomiast Starosta udzieliła odpowiedzi, w której stwierdza, że przedstawia informację, o którą radny wnioskował. Zwrócił uwagę, że wnioskował o znacznie szerszą informację. W zakresie dożywiania dzieci podano informację na temat dwóch jednostek, które dożywiają dzieci. We wniosku jest mowa o dzieciach i młodzieży od 0 do 18 lat i nie było uwagi, że tylko prowadzonych przez jednostki powiatowe. Odnosząc się do kwestii podręczników szkolnych stwierdził, że informacja zawarta w odpowiedzi jest szersza, a następnie ją przedstawił. Zwrócił uwagę, że z informacji wynika, że program rządowy „Wyprawka szkolna” kończy się i prawdopodobnie w tym roku już go nie będzie. W związku z tym powstaje pytanie, kto pomoże rodzicom uczniów, którzy dotychczas taką wyprawkę otrzymywali. W kwestii korzystania przez dzieci i młodzież z podstawowej specjalistycznej opieki medycznej, w szczególności w zakresie korzystania z usług lekarzy dentystów, Starosta odpowiada: *„Informuję, że na podstawie art. 92 ustawy o systemie oświaty uczniowie z wyjątkiem uczniów szkół dla dorosłych, objęci są świadczeniami profilaktycznej opieki zdrowotnej. Natomiast organizację oraz formy profilaktycznej opieki zdrowotnej nad uczniami określają przepisy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, a rejestr pacjentów (w tym dzieci) korzystających ze świadczenia usług medycznych prowadzony jest przez placówki ochrony zdrowia, w związku z czym Powiat nie dysponuje bazą danych w przedmiotowym zakresie”*. Rozumie, że Powiat nie dysponuje danymi, bo gdyby dysponował, to nie stawiałby takiego wniosku. Chodziło mu o informację jak to wygląda w powiecie tarnogórskim. Powstaje pytanie, co Zarząd Powiatu robi żeby taką bazę zgromadzić i wiedzieć: „ile dzieci w ogóle korzysta z tej opieki, jak to wygląda poczynając od uczniów szkół podstawowych a na uczniach szkół ponadgimnazjalnych kończąc”. Stwierdził: „uważam, że ta odpowiedź jest po prostu niepełna, wymijająca i właściwie jest to odpowiedź udzielona tylko po to, żeby problem zbyć”. Dodał: „mam nadzieję, że Zarząd Powiatu weźmie do realizacji ten mój wniosek i sumiennie, rzetelnie i szczegółowo udzieli informacji”. Zwrócił uwagę, że nie oczekuje, że informacja będzie za dwa tygodnie, ponieważ zdaje sobie sprawę, że niektóre zagadnienia wymagają dłuższej pracy. Dodał: „mam nadzieję, że Państwo się tym zajmiecie skrupulatnie, rzeczowo i merytorycznie”. Ponadto powiedział, że we wniosku przedstawiał dane statystyczne GUS charakteryzujące całą Polskę i oczekiwał, że Zarząd mając na uwadze te dane przedstawi propozycje dotyczące poprawy w tych zakresach, o których była mowa czyli dożywiania dzieci, podręczników szkolnych, korzystania z podstawowej specjalistycznej opieki medycznej. W odpowiedzi nie napisano nic na ten temat, więc rozumie, że „zdaniem Zarządu sytuacja jest dobra i żadnej poprawy w tym zakresie Zarząd nie proponuje”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do radnego Józefa Korpaka z prośbą o sformułowanie uwag do otrzymanej odpowiedzi na wniosek na piśmie, a Zarząd przygotowuje pisemne stanowisko w tej sprawie. Pozwoli to na uniknięcie polemiki na sesji.

Radny Józef Korpak odpowiedział, że zawsze formułuje na piśmie i tym razem zrobi tak samo.

Starosta Tarnogórski zapytała czy to oznacza, że Wiceprzewodniczący Rady Powiatu nie chce udzielić głosu Wicestaroscie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że może udzielić głosu, ale zaproponował inne rozwiązanie i nie było sprzeciwu. Jeżeli jednak Wicestarosta chce zabrać głos, to mu go udziela.

Wicestarosta Tarnogórski Andrzej Elwart wyjaśnił, że chce się odnieść do kwestii opieki medycznej i stwierdził, że Powiat nie ma najmniejszego wpływu na NFZ. Zajmowanie się badaniami dzieci w placówkach medycznych „mija się z celem”. Obecnie istnieje około 2 000 ośrodków medycznych i każdy z nich posiada taką bazę danych. Poszczególne działania jak chlorkowanie czy badanie bilansu u dzieci jest szczegółowo wypisywane do NFZ i za część tych badań NFZ płaci. Uważa, że NFZ nikt nie poprawi i Powiat nie ma na to najmniejszego wpływu ani nie dysponuje stosownymi narzędziami. Ponadto zwrócił uwagę, że nie jest to zadanie własne Powiatu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zapytał czy zdaniem Wicestarosty „stan jest zadowalający”.

Wicestarosta Tarnogórski odpowiedział, że stan nie jest zadowalający, ale Powiat nie ma na to najmniejszego wpływu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że istnieje możliwość podejmowania różnego rodzaju stanowisk w tej sprawie. Uważa, że sprawa nie jest jeszcze zakończona jeżeli chodzi o jej wyjaśnienie. Dodał: „jakieś stanowisko można w tej sprawie zająć, miasto nic, powiat, nic, marszałek nic, więc jest wszystko w porządku”.

Wicestarosta Tarnogórski przypomniał, że radna Katarzyna Klakla na posiedzeniu Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych informowała, że Miasto Radzionków zajmuje się jednym z tych tematów, bo jest to zadanie własne gminy.

Radna Katarzyna Klakla poinformowała, że w porządku obrad ostatniej sesji Rady Miasta Radzionków został ujęty punkt: „Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków na świadczenia rzeczowe w formie posiłku lub produktów żywnościowych dla osób objętych programem wspierania finansowego gmin w zakresie żywienia „Pomoc państwa w zakresie żywienia” na lata 2014 – 2020”. Przypuszcza, że inne gminy też w tym uczestniczą.

Radny Józef Korpak powiedział, że zdaniem Wicestarosty Powiat nie ma takich zadań jak wspieranie rodzin szczególnie wielodzietnych, a tymczasem w ustawie o samorządzie powiatowym jest napisane, że powiat realizuje zadania z zakresu polityki prorodzinnej. Dodał: „powiat nie może się zachowywać w polityce społecznej w taki sposób, że nas to nie obchodzi, bo tym mają się zająć gminy, a co robią gminy to nas nawet nie interesuje, bo my nawet nie piszemy do gmin, żeby nam przysłali informacje”. Skoro w zakresie żywienia został uruchomiony nowy program rządowy, to należy wystąpić do gmin i zapytać jak ten program w poszczególnych gminach będzie realizowany. Powiat powinien się tym interesować. Następnie powiedział, że przychodnie lekarskie powinny udzielić informacji „ile razy dane dziecko czy grupa wiekowa dzieci danej przychodni była w tej przychodni i z jakimi problemami”.

Radny Dariusz Nowodworski zapytał: „jakim prawem?”.

Radny Józef Korpak odpowiedział: „prawem organu administracji, który interesuje się sytuacją”. Zdaje sobie sprawę, że właściciel poradni może powiedzieć, że nie udzieli takiej informacji.

Radny Dariusz Nowodworski powiedział, że można się zwrócić do podmiotu uprawnionego, tymczasem radny Józef Korpak wyciąga jakieś własne wnioski, a jest obywatelem tego kraju i musi się dostosować do tego co jest przyjęte. Nie można wymyślać sobie swoich praw.

Radny Józef Korpak powiedział, że jeżeli nawet przychodnie odmówią udzielenia informacji, to jest NFZ, do którego można wystąpić. Fundusz udzieli informacji ile porad było udzielonych, ile zabiegów, w jakich grupach wiekowych. Taka statystyka znajduje się w NFZ. Dodał: „tylko trzeba mieć wolę, żeby o to wystąpić, a nie na wszystko odpowiadać nas to nie interesuje, bo to nie jest nasze zadanie”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu stwierdził: „nie wobec wszystkich spraw, które nie są ściśle przypisane powiatowi powinno się przechodzić obojętnie”.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała, że chce powrócić do tematu działań związanych z likwidacją Zakładów Chemicznych i odpadów niebezpiecznych, ponieważ odpowiedź jaką otrzymała na interpelację złożoną na poprzedniej sesji jest „wysoce niezadowolająca”. W pierwszych trzech punktach prosiła o to, „aby Zarząd Powiatu wykazał się swoimi imiennymi działaniami podejmowanymi w okresie od 1 grudnia 2010 roku do chwili obecnej w zakresie unieszkodliwiania odpadów”. Ponadto prosiła o informację na temat działań związanych z pozyskaniem terenów prywatnych, co umożliwiłoby osiągnięcie efektu ekologicznego. Z otrzymanej odpowiedzi dowiedziała się, że jedyne działania to są te, które zostały zapoczątkowane w poprzedniej kadencji. Natomiast aktywność obecnego Zarządu jest minimalna, albo nie ma jej wcale. Stwierdziła, że trudno uznać za realizację zadań dwa spotkania z prywatnym przedsiębiorcą w ciągu trzech lat kadencji. Następnie powiedziała, że jest zbulwersowana odpowiedzią na pytanie o wyniki monitoringu środowiska. Uzyskała odpowiedź: „*Niniejszym informuję, że przejęta przez tuł. Starostwo dokumentacja dotycząca wyników badań monitoringu wód podziemnych w rejonie Zakładów Chemicznych "Tarnowskie Góry" obejmująca okres od 1991 do chwili przejęcia przedmiotowych nieruchomości przez Starostę Tarnogórskiego, tj. dnia 29.02.2008 r. jest niekompletna, co czyni niemożliwym przekazanie informacji w pełnym zakresie. Prowadzenie monitoringu środowiska w powyższym okresie i archiwizowane dokumentacji dot. wyników j.w. odbywało się na zlecenie likwidatora przedsiębiorstwa. Z uwagi na obszerność sporządzonej dokumentacji, liczącej kilkadziesiąt opracowań, w tym sprawozdania miesięczne, kwartalne oraz roczne, proszę o sprecyzowanie zakresu wyników badań, którym jest Pani zainteresowana. Dodatkowo informuję, że wyniki prowadzonego monitoringu środowiska były i nadal są przekazywane przez prowadzącego instalację organowi ochrony środowiska, tj. Burmistrzowi Miasta Tarnowskie Góry oraz organowi kontrolnemu tj. Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska.*” Stwierdziła: „to jest odpowiedź niegodna urzędnika”. Dodała, że wszystkie dokumenty po Zakładach Chemicznych, które zostały przez Starostwo przejęte są zdeponowane w budynku przy ul. Bocznej 1 w Tarnowskich Górach. To Starostwo przejmowało te wyniki i wie gdzie ich szukać. Informowanie jej o tym, że inne organy mają te dokumenty udostępnić jest „głębokim nieporozumieniem”. W Polsce prawo do informacji o środowisku i jego ochronie z mocy art. 74 Konstytucji RP przysługuje każdemu obywatelowi. Ponadto jest mnóstwo uregulowań prawnych, które umożliwiają zwrócenie się z prośbą o udzielenie informacji i zobowiązują tych, do których prośba była adresowana do udzielenia takiej informacji. Statut Powiatu również gwarantuje radnemu takie prawo. Następnie złożyła ustnie i pisemnie interpelacje w sprawie:

- przedłożenia wyjaśnień dot. podejmowanych w okresie po 1 grudnia 2010 roku działań związanych z realizacją decyzji Starosty Tarnogórskiego z marca 2007 roku zobowiązującej Zakłady Chemiczne „Tarnowskie Góry” w likwidacji do przywrócenia środowiska do stanu właściwego poprzez unieszkodliwienie odpadów oraz rekultywację terenu na gruntach pozostających w dyspozycji Skarbu Państwa,
- udostępnienia wyników monitoringu wód podziemnych zlokalizowanych w rejonie składowania niebezpiecznych odpadów po Zakładach Chemicznych „Tarnowskie Góry” w likwidacji za okres od rozpoczęcia monitorowania w roku 1991 do chwili obecnej,
- publikacji na stronach BIP Starostwa Powiatowego w zakładce Biuletyn Informacji o Środowisku pełnego zakresu wyników monitoringu wód podziemnych zlokalizowanych w rejonie składowania niebezpiecznych odpadów po Zakładach Chemicznych „Tarnowskie Góry” w likwidacji,
- rozważenia przez Zarząd Powiatu możliwości pozyskania gruntów prywatnych, na których zlokalizowane jest zwałowisko nr 1, w drodze zamiany za grunty stanowiące własność Powiatu Tarnogórskiego lub przedstawienia Radzie Powiatu alternatywnych propozycji skutecznego rozwiązania tego kluczowego problemu.

Powyższe interpelacje stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Dodała, że w sprawie zamiany gruntów złoży stosowny projekt uchwały. Następnie zwróciła się do Starosty słowami: „Pani Starosto ja nie wiem czy to jest takie śmieszne”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do radnej Krystyny Kosmali słowami: „proszę kontynuować wypowiedź i nie reagować”.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała: „ja rozumiem, że jedynym zajęciem Zarządu Powiatu jest bawić się, tylko organizowanie balu przypomina mi Titanic”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu poprosił, aby radna ograniczyła swoją wypowiedź do meritum.

Starosta Tarnogórski zwrócił się do Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu słowami: „proszę ograniczyć, bo to jest nie na temat”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu ponownie poprosił radną o ograniczenie wypowiedzi do meritum.

Radna Krystyna Kosmala przypomniała, że zabiera głos w punkcie „Interpelacje, wnioski, zapytania i oświadczenia radnych” i zgłasza interpelacje.

Radny Jan Gryc powiedział, że wypowiedź radnej trwa dłużej niż 10 minut.

Radna Krystyna Kosmala zapytała gdzie znajduje się zapis o ograniczeniu wypowiedzi do 10 minut.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu poprosił, aby radna kontynuowała swoją wypowiedź i ograniczyła ją do meritum.

Przybył radny Paweł Mrachacz.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała: „te odpady będą tą górą lodową, na której się rozbija okręt Zarządu Powiatu”. Następnie zaproponowała dokonanie zamiany za grunty powiatowe. Stwierdziła, że taka zamiana nie będzie ze szkodą dla Powiatu, albowiem po usunięciu odpadów i stosownym zapisie w planie zagospodarowania przestrzennego, uda się odzyskać te grunty. Dodała, że złoży w tej sprawie stosowny projekt uchwały. Ponadto złożyła ustnie i pisemnie wniosek do Przewodniczącego Rady Powiatu dotyczący zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu przeprowadzenia czynności kontrolnych, związanych z zapłatą przez Powiat Tarnogórski na rzecz Gminy Tarnowskie Góry należności, zasądzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 października 2012 roku (sygn. akt V ACa 195/12), wydanym w sprawie dotyczącej finansowania Młodzieżowych Domów Kultury. Powyższy wniosek stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zaapelował do radnej Krystyny Kosmali, aby poruszając tematy w ramach interpelacji nie robiła „takich wycieczek, bo psuje to nastrój powagi”.

Starosta Tarnogórski powiedział: „ale mam nadzieję, że będzie w protokole”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Starosty słowami: „przecież nigdy Przewodniczący Rady nie ograniczał wypowiedzi, które mają być zapisane w protokole”.

Wicestarosta Tarnogórski odnosząc się do kwestii monitoringu powiedział, że jeżeli mają być wykonane kserokopie, to będzie to około 1 500 stron, ale skoro radna chce, to zostanie to jej dostarczone. Następnie powiedział, że pieniądze na wykup tych terenów przekazuje Wojewoda. Ponadto powiedział: „ja bym nie szukał tych co, gdzieś tam coś za długo trwało i odsetki poszły tylko zapytałbym dlaczego pomimo przegranego procesu dalej nie płacono za MDK-i”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że również nie jest to wypowiedź na temat. Dodał: „też Pan robi wycieczki i dziwi się Pan, że z naszej strony też podobny styl przyjmujemy”. Następnie odniósł się do informacji na temat monitoringu i powiedział czy wystarczyło skontaktować się telefonicznie z radną Krystyną Kosmalą, aby ustalić zakres informacji. Uważa, że roczne sprawozdania z poszczególnych lat wystarczyłyby, aby stwierdzić jakie są trendy.

Radny Jan Gryc odniósł się do kwestii Zakładów Chemicznych i powiedział, że otrzymał odpowiedź na interpelację, z której wynika, że w tamtym czasie Joachim Ganszyniec był za to odpowiedzialny. Ponadto powiedział, że radny Józef Korpak przez 7 lat, a radna Krystyna Kosmala przez 4 lata nic z tym nie zrobili. Zapytał ile spotkań odbyła radna Krystyna Kosmala skoro uważa, że dwa spotkania to za mało. Dlaczego radna wówczas tego nie przekazała.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu poprosił, aby radny mówił na temat.

Radny Jan Gryc poprosił, aby Wiceprzewodniczący Rady pozwolił mu na wypowiedź, bo „swoim kolegom nie przerywał”. Następnie stwierdził, że Wiceprzewodniczący Rady pełnił wówczas funkcję członka Zarządu i był za to odpowiedzialny. Powiat mógł to wówczas kupić, albo raczej wstrzymać, bo nie trzeba było tego kupować. Następnie zwrócił się do radnej Krystyny Kosmali słowami: „proszę powiedzieć wyborcom co Pani przez 4 lata zrobiła z Zakładami Chemicznymi?”. Przypomniał, że wówczas Starostą był Józef Korpak, a odpowiedzialnym za te sprawy był Joachim Ganszyniec. Dodał: „a dzisiaj się z tym męczymy”. Następnie zwrócił się do radnego Józefa Korpaka z pytaniem czy w czasie gdy przez 7 lat pełnił funkcję Starosty, były zbierane dane na temat niedożywionych dzieci. Czy wówczas miał taki pomysł, żeby pisać do ośrodków zdrowia ile dzieci przychodzi i czy były zdrowe.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zwrócił uwagę, że radny powinien kierować interpelacje i zapytania do Zarządu Powiatu. Uważa, że nie jest to miejsce na wzajemne przepytывanie się. Służą temu przerwy w obradach, kiedy to można sobie pewne sprawy wyjaśnić. Ponadto stwierdził, że to co mówi radny Jan Gryc na temat możliwości wykupienia tego terenu jest nieprawdziwe.

Radny Jan Gryc powiedział, że nie miał na myśli kupienia tylko chodziło mu o „zablokowanie”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział, że sesja nie jest miejscem na przepytывanie kto co zrobił jakiś czas temu.

Radny Józef Korpak stwierdził, że radny Jan Gryc ma „krótką pamięć”. Następnie przypomniał, że teren, na którym zalegały odpady był własnością Agencji Mienia Wojskowego. Sprzedaż tego terenu nastąpiła za zgodą likwidatora Zakładów. Po sprzedaży było prowadzone postępowanie prokuratorskie w tej sprawie. Były ustalenia kto i dlaczego doprowadził do takiej sytuacji. W 2005 roku teren został sprzedany.

Radny Jan Gryc stwierdził: „przy nadzorze Józefa Korpaka”.

Radny Józef Korpak odpowiedział, że Starosta nie nadzorował Agencji Mienia Wojskowego ani Zakładów Chemicznych, które były nadzorowane przez Wojewodę. Powiat przejął Zakłady Chemiczne w 2008 lub 2009 roku. Poprosił, aby o tym pamiętać. W 2008 roku zrodziła się inicjatywa ustawodawcza, żeby ten teren wywłaszczyć. Uważa, że drogą do załatwienia tej sprawy jest zmiana ustawy o wywłaszczeniach. Droga poprzez składanie oferty była realizowana przez lata i nie powiodła się. Nie wie ile Starosta Lucyna Ekkert składała ofert tym prywatnym właścicielom, bo za jego czasów złożono 5-6 ofert, ale żadna się nie powiodła. Dlatego odrzuca ten wariant i uważa, że droga poprzez wywłaszczenie jest właściwym rozwiązaniem. Następnie odniósł się do pytania radnego Jana Gryca na temat danych dotyczących sytuacji dzieci i powiedział, że w czasie, gdy pełnił funkcję Starosty została opracowana strategia rozwiązywania problemów społecznych w Powiecie, która została opracowana w oparciu o wszelkie informacje dotyczące sytuacji społecznej w całym Powiecie. Opracowując tą strategię dysponowano informacjami i nie uważa, aby zgromadzenie informacji, o które prosił było trudne. Dodał: „za moich czasów takie informacje były gromadzone”.

Przybył radny Marian Szukalski.

Radny Jan Gryc powiedział, że nie atakuje radnego Józefa Korpaka tylko stwierdził fakt, że „gdy były dokumenty na przetarg mieliście dwa miesiące, żeby zablokować”. Wszyscy się spostrzegli co się stało, gdy grunty zostały sprzedane. Przypomniał, że w momencie, gdy został ogłoszony przetarg radny Józef Korpak był Starostą Tarnogórskim, a członkiem Zarządu odpowiedzialnym był Joachim Ganszyniec. Należało wówczas poprosić „o wycofanie tego z przetargu”. Należało rozmawiać z likwidatorem. Następnie zwrócił się do radnej Krystyny Kosmali z pytaniem ile odbyła spotkań z prywatnymi właścicielami i jaki był ich skutek.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu poprosił, aby radny zapoznał się z zakresami obowiązków członków Zarządu Powiatu w tamtym okresie i sprawdził czy był tam nadzór nad Zakładami Chemicznymi. Dodał: „czy myśmy byli odpowiedzialni za decyzje odnośnie gospodarowania mieniem Zakładów Chemicznych, nie byliśmy”. Poprosił, aby radny nie mówił, że byli odpowiedzialni. Następnie powiedział: „sprawa sprzedaży według mnie była przeprowadzona w sposób przemyślany, żeby nie było to informacją publiczną”. Dodał: „odpowiedzialnym za likwidację i decyzje w stosunku

do majątku był likwidator, natomiast Wydział Ochrony Środowiska w ogóle nie był zobowiązany do nadzorowania procesu likwidacji". Poprosił, aby radny nie wprowadzał w błąd opinii publicznej.

Radna Krystyna Kosmala zwróciła się do radnego Jana Gryca słowami: „to co zrobiłam w sprawie Zakładów Chemicznych było przedmiotem kontroli NIK i protokół z kontroli jest najlepszym świadectwem jakie działania były przeze mnie podejmowane w okresie minionej kadencji i jak one zostały ocenione. Wbrew oczekiwaniom niektórych radnych NIK nie stwierdził jakoby nastąpiło uchybienie należytej staranności przy realizowaniu tego zadania”.

Radny Jan Gryc przypomniał, że mówił o spotkaniach radnej z prywatnymi właścicielami i o niczym więcej.

Radny Grzegorz Waloszczyk złożył ustnie i pisemnie:

- interpelacje:
 - w sprawie zapadnięcia chodnika po wymianie wodociągu na ul. Radzionkowskiej pomiędzy ul. Zwycięstwa i Korola (załącznik nr 7),
 - w sprawie wybudowania barierki na łuku ul. Radzionkowskiej przy skrzyżowaniu z ul. Zwycięstwa (załącznik nr 8),
- wniosek w sprawie uproszczenia procedur w komórce organizacyjnej „Geodeta Powiatowy” w zakresie pozyskania informacji z ewidencji gruntów, aby faktury i decyzje Starosty o opłatach były wydawane tylko zainteresowanym osobom (załącznik nr 9).

Starosta Tarnogórski odnosząc się do wniosku radnego Grzegorza Waloszczyka powiedziała, że załatwienie tych spraw wynika z przepisów i nie jest możliwe, aby od tego odejść. Dodała, że kwestie te były przedmiotem stanowiska Konwentu Starostów skierowanego do Rządu RP.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że w odpowiedziach na interpelację otrzymuje pisma Starosty, a nie Komendanta Powiatowego Policji, do którego kierował interpelację. Poprosił, aby radca prawny powiedziała czy jest to zgodne z prawem.

Pani Barbara Bulak-Borówka Radca prawny odpowiedziała, że zgodnie z § 19 Statutu Powiatu Tarnogórskiego: „interpelacje i zapytania radnych kieruje się odpowiednio do Zarządu Powiatu albo komisji Rady Powiatu, za pośrednictwem Przewodniczącego Rady”. W ten sposób został ustalony tryb, przy pomocy którego radny powiatu może realizować swoje uprawnienia.

Radny Paweł Mrachacz zapytał czy ma prawo dostać kserokopię pisma Komendanta Powiatowego Policji stanowiącego odpowiedź na interpelację, którą dostaje Zarząd Powiatu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zwracając się do radnego Pawła Mrachacza powiedział, że tryb który proponuje radny nie jest trybem przyjętym przez Radę w tych sprawach.

Radny Paweł Mrachacz zgłosił ustnie następujące problemy i pytania:

- „składałem interpelację o wszystkie kserokopie, to co Zarząd Powiatu dostał czy od Komendanta, proszę kserokopie wysłać na mój adres domowy, powtarzam ja nie chcę żadnych tylko kserokopie, ja muszę wiedzieć dokładnie co tam jest napisane, ja nie chcę od Pani, kserokopie Komendanta Powiatowego, co Komendant Powiatowy odpisuje”,
- „oczekuję pisma Komisji Bezpieczeństwa przy Pani Staroście, oczekuję żeby wysłać skargę do Zarządu Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie na Dyrektora i nie mogę oddać, nie mam opinii prawnej, zwróciłem się do Komisji o opinię czy Komisja jest za tym żeby światła były na Opatowickiej i były światła, przycisk na Osadzie Jana i w innych sprawach. Komisja do dnia dzisiejszego nie mogła się zebrać i nie dała mi opinii żebym mógł wystosować pismo”,
- „również Komisja nie zajęła stanowiska, chodzi o wyjazd z ulicy Lyszczów, jest niewidoczny, dostaję lakoniczną odpowiedź, wczoraj wyjeżdżaliśmy, na chodnikach samochody po lewej stronie, brak widoczności, nie ma widocznego wyjazdu skrzyżowania w lewo i prosiłem albo o wycięcie tego drzewa albo uwaga niebezpieczny zakręt, ograniczenie szybkości”,
- „do dnia dzisiejszego spór jest pomiędzy Miastem a Powiatem kto ma ustawić znak drogowy na Wyszyńskiego i uwaga ograniczenie tonażu na ul. Pomorskiej, pytam się kto to ma ustawić”,
- „dalej podtrzymuję chodnik na Marcina, Morcina i również wyjazd z ul. Wyszyńskiego do ronda, ten chodnik, wystaje taka wysoka studzienka, można się zabić, chodnik jest zapadnięty, w tej sprawie nic się nie dzieje”,

- „zwracam się do Zarządu o pisemną odpowiedź, w związku że w FAZOS-ie zwalnia się 250 ludzi z zakładu, ja chcę wiedzieć na jakiej podstawie i co tam się dzieje, tam w FAZOS-ie, do mnie zwracają się pracownicy FAZOS-u, chciałbym wiedzieć dokładnie czy FAZOS zostanie sprzedany i ludzie pójdą na bruk, proszę wystosować pismo w tej sprawie, ja bym chciał odpowiedź”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu poprosił, aby radny sformułował na piśmie zgłoszone uwagi i pytania. Następnie przekazał prowadzenie sesji Przewodniczącemu Rady Powiatu.

Radny Józef Korpak złożył pisemnie wniosek o przygotowanie informacji na temat sytuacji rodzin, a szczególnie dzieci i młodzieży w wieku od 0 do 18 lat zamieszkających na terenie powiatu tarnogórskiego (załącznik nr 10).

Radny Jan Gryc złożył pisemnie interpelację w sprawie przekazania informacji czy w kadencji 2006-2010 zbierane były szczegółowe informacje na temat polityki prorodzinnej (załącznik nr 11).

Ad. 7

Pan Ryszard Świdorski Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowskich Górach przedstawił informację o stanie bezpieczeństwa powiatu w zakresie ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej w 2013 roku. Przedstawiona prezentacja stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu. Ponadto podziękował Staroście, która była inicjatorem zakupu pojazdu do usuwania skutków wypadków drogowych i spowodowała, że w budżecie na 2013 rok znalazło się 100 000 złotych. Dodał, że ten samochód uratował niejedno życie ludzkie. Otrzymuje dowody sympatii w formie listów od osób poszkodowanych i ich rodzin ale uważa, że te listy są adresowane w głównej mierze do Rady Powiatu, bo to Rada przegłosowała środki na zakup tego pojazdu. Poinformował o planowanym w 2014 roku remoncie obiektu, w którym mieści się jednostka w Radzionkowie. Ponadto omówił sprawę budowy nowej siedziby Komendy w Tarnowskich Górach na działce, której właścicielem jest Gmina Tarnowskie Góry. Powiedział, że dokonano wstępnych uzgodnień z Burmistrzem Miasta Tarnowskie Góry. Budowa nowej siedziby została ujęta przez Komendę Główną w planie finansowym w zakresie inwestycji na lata 2015-2017.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że radni zapoznali się z projektem uchwały w sprawie rozpatrzenia informacji Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowskich Górach o stanie bezpieczeństwa powiatu w zakresie ochrony przeciwpożarowej w 2013 roku. Dodał, że do ww. projektu uchwały Zarząd przygotował autopoprawkę, a następnie ją przedstawił. Po czym zwrócił się do Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego oraz Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych z prośbą o przedstawienie opinii dotyczących ww. projektu uchwały.

Komisje pozytywnie zaopiniowały ww. projekt uchwały. Komisje nie opiniowały autopoprawki.

Radny Kazimierz Gwóźdź zapytał czy w 2013 roku miały miejsce zdarzenia w takich placówkach na terenie powiatu tarnogórskiego jak szpital, przedszkole, szkoła, urzędy miast i gmin, sąd, prokuratura.

Pan Ryszard Świdorski odpowiedział, że nie odnotowano żadnych działań ratowniczo-gaśniczych w ww. obiektach. Natomiast nie zwalnia to ww. obiektów od ćwiczeń i czynności kontrolno-rozpoznawczych. Szkoły i przedszkola mają co roku obowiązek przeprowadzenia ćwiczeń ewakuacyjnych. Przedstawiciel Straży Pożarnej wrywkowo uczestniczy w takich ćwiczeniach jako obserwator. Obiekty te są również poddawane czynnościom kontrolno-prewencyjnym.

Radny Kazimierz Gwóźdź zapytał „jak te obiekty wyglądają pod względem p.poż”.

Pan Ryszard Świdorski odpowiedział, że czynności kontrolno-rozpoznawcze są prowadzone w dwóch aspektach. Przy kontroli podstawowej możliwe jest stwierdzenie pewnych niedociągnięć, ale należy również ocenić czy w tym obiekcie nie występuje zagrożenie życia. W stosunku do obiektu, w których takie zagrożenie występuje możliwe jest wystąpienie w drodze decyzji administracyjnej o jego zamknięcie. Na terenie powiatu nie stwierdzono zagrożenia życia ludzkiego w takich obiektach, ale w stosunku do wielu obiektów wydawane są postanowienia pokontrolne gdzie w terminie określonym w postanowieniu wnosi się o usunięcie usterek, a następnie przeprowadzana jest rekontrola.

Radny Paweł Mrachacz złożył na ręce Komendanta „wyrazy wdzięczności dla strażaków za ratowanie życia i zdrowia mieszkańców powiatu”. Następnie zwrócił uwagę, że obecnie bez specjalistycznego sprzętu ratowniczego nie da się nic zrobić. Należy zadbać o to, żeby znalazły się środki na zakup kolejnego sprzętu. Stwierdził, że nie można na tym oszczędzać.

Radny Józef Korpak odniósł się do kwestii budowy nowej siedziby Komendy i stwierdził, że jest to plus zarówno dla Komendanta jak i dla Burmistrza. Ma nadzieję, że zamiana nieruchomości Skarbu Państwa na nieruchomość gminy nastąpi. Jest okazja na uzyskanie „plusa” przez Starostę i Wojewodę, który będzie w tym zakresie wydawał decyzję. Należy zdać sobie sprawę z tego, że budowa Komendy według wstępnych szacunków dokonanych przez Komendanta będzie kosztować około 15 000 000 złotych. Jeżeli w budżecie państwa, z którego będzie pochodziła dotacja, budowa Komendy Powiatowej w Tarnowskich Górach nie zostanie ujęta, to niestety wysiłek podejmowany lokalnie może okazać się daremny. Dlatego apeluje w tej sprawie do wszystkich, którzy będą decydować szczególnie o przyszłorocznym budżecie państwa. Dodał, że ma na myśli zarówno Wojewodę jak i Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, który będzie składał propozycje do tego budżetu, „jak również parlamentarzystów z naszego terenu, aby w końcu coś dla Ziemi Tarnogórskiej w zakresie bezpieczeństwa zrobili”. Ponadto powiedział, że przez ostatnie 10-20 lat wydatki rzeczowe z budżetu państwa na Straż Pożarną są „na niezmiennym, minimalnym poziomie”. Zwrócił się z apelem „do tych wszystkich, którzy będą decydować o przyszłorocznym budżecie państwa, żeby w budżecie znalazła się chociaż połowa kwoty z 15 000 000 złotych, a druga połowa w roku 2016 lub 2017”. Komenda w Tarnowskich Górach jest piątą co do wielkości komendą w województwie śląskim i wszystkie poprzedzające ją komendy mają nowe siedziby. Ma nadzieję, że Powiat Tarnogórski również zostanie w ten sposób doceniony. Następnie złożył na ręce Komendanta podziękowania dla strażaków za trudną i niebezpieczną pracę.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że spadająca liczba interwencji nie jest przypadkowa, lecz jest wynikiem działań profilaktycznych i kontroli, które doprowadzają do tego, że obiekty są coraz lepiej wyposażone w sprzęt przeciwpożarowy. Złożył na ręce Komendanta życzenia sukcesów i pozyskania środków z budżetu państwa. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia informacji Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowskich Górach o stanie bezpieczeństwa powiatu w zakresie ochrony przeciwpożarowej w 2013 roku wraz z autopoprawką.

Obecnych na sali 24 radnych.

„Za” przyjęciem uchwały głosowało 24 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Uchwała nr LIII/494/2014 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 4 marca 2014 roku w sprawie rozpatrzenia informacji Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowskich Górach o stanie bezpieczeństwa powiatu w zakresie ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej w 2013 roku została podjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

Pan Ryszard Świdorski podziękował za „ciepłe słowa”, które przekaze swoim podkomendnym. Dodał, że będzie zabiegał o pozyskanie środków na budowę nowej siedziby.

Przewodniczący Rady Powiatu ogłosił przerwę.

Wznowiono obrady po przerwie.

Ad. 8

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że Kluby Radnych Inicjatywa Obywatelska Powiatu Tarnogórskiego oraz Ruch Autonomii Śląska przygotowały projekt uchwały w sprawie poparcia działań mających na celu zahamowanie wpływu środków finansowych wypracowanych w regionie do budżetu centralnego oraz zwiększenia dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Następnie poprosił o jego przedstawienie.

Radny Józef Korpak Przewodniczący Klubu Radnych Ruch Autonomii Śląska wyjaśnił, że projekt uchwały został przygotowany, aby poprzeć tzw. autonomię gospodarczą regionu, chociaż w samej treści załącznika do uchwały skoncentrowano się na pokazaniu pewnych dysproporcji dotyczących

redystrybucji dochodów. Wyjaśnił, że projektodawcy uchwały mają na myśli podstawowe podatki stanowiące dochód budżetu państwa, w których samorządy mają jedynie niewielki udział. Zdaniem projektodawców samorząd jest pokrzywdzony, a szczególnie dotyczy to powiatów ziemskich. Dlatego należy domagać się zmiany tych proporcji poprzez zwiększenie udziałów w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa. Ponadto domagają się takich uwarunkowań prawnych, aby podatek dochodowy PIT, który jest wypracowywany w określonym miejscu, tam pozostawał, a nie był transponowany do miejsca, gdzie znajduje się siedziba danego podmiotu. Obecnie j.s.t. nie uczestniczą nawet w 50% dochodów stanowiących dochód budżetu państwa. Ponadto zwrócił uwagę, że powiaty ziemskie mają dochody własne na poziomie 35% dochodów ogółem i jest to najmniej ze wszystkich j.s.t. Następnie przedstawił ww. projekt uchwały wraz z załącznikiem. Dodał, że uchwała jest jak najbardziej godna tego, aby ją podjąć. Następnie zgłosił autopoprawkę polegającą na nadaniu nowego brzmienia § 2. Treść autopoprawki złożonej na ręce Przewodniczącego Rady Powiatu stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

Radna Krystyna Kosmala Przewodnicząca Klubu Radnych Inicjatywa Obywatelska Powiatu Tarnogórskiego powiedziała, że o tym, że samorządy są biedne i mają coraz więcej zadań, których nie mają za co realizować nikogo na tej sali nie trzeba przekonywać. Zdaniem projektodawców uchwały zwiększenie udziałów j.s.t. w podatkach PIT i CIT oraz przyznanie udziału w podatku VAT dla gminnego i powiatowego zwłaszcza powiatów ziemskich przyczyni się do tego, że jednostki będą mogły sprawniej realizować swoje zadania. Zwolnienie inwestycji prowadzonych przez j.s.t. z opodatkowania VAT-em, to jest ta wartość dodana, która ożywi gospodarkę kraju. Chodzi o to, aby zwolnione z opodatkowania podatkiem VAT były inwestycje tzw. dobra publicznego, np. budowa obiektów oświatowych, infrastruktury. Dodała: „te środki rozruszają inwestycyjnie wszystkie gminy, wszystkich powiatów i pomogą w przyszłej perspektywie finansowej zaangażować środki i skorzystać z tych pieniędzy, a to już jest ostatnia transza środków unijnych dla naszego kraju”. Taki cel przyświecał projektodawcom, aby wystąpić do wszystkich decydentów, żeby pochylili się nad problemem i spojrzeli racjonalnie. Dodała: „to nie jest uprawianie polityki tylko dbałość o rozwój powiatu, gminy, regionu, a w konsekwencji całego kraju”.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że otrzymał z wielu jednostek samorządu terytorialnego województwa śląskiego i opolskiego uchwały rad popierające działania związane z autonomią gospodarczą Śląska. Dodał: „ja byłem za tym, żeby nie popierać tego wprost jako autonomii gospodarczej Śląska bo wiadomo, że to w centrali byłoby bardzo źle odebrane”. Dlatego powstał projekt uchwały mówiący o „autonomii we wszystkich regionach, całym kraju”. Chodzi o to, aby środki pozostawały tam gdzie są wytwarzane. Następnie poinformował, że temat ten zasygnalizował na spotkaniu z Wiceministrem Finansów, które odbyło się w Centrum Kultury Śląskiej, który powiedział, że podjęcie działania, żeby udziały w podatkach pozostawały tam gdzie są wytwarzane. Zaapelował do radnych, aby zagłosowali za podjęciem ww. uchwały. Następnie poinformował, że Zarząd Powiatu pozytywnie zaopiniował ww. projekt uchwały i zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie.

Radny Joachim Ganszyniec powiedział, że „podjęcie tej uchwały i realizacja zawartych w niej postulatów jest tak ważna, ponieważ jeżeli wydaje się pieniądze na niezbędne inwestycje, to cierpi na tym kultura”. Następnie przytoczył informację dotyczącą 2013 roku zgodnie z którą, budżet Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wynosi 3 mld złotych, z czego do przydzielenia województwom pozostaje 700 mln złotych. Do 32 instytucji w województwie mazowieckim jest kierowana kwota 450 mln złotych co stanowi 64%. Drugie w kolejności jest województwo małopolskie, które otrzymuje 100 mln złotych, co stanowi 14%. Mniejsze kwoty otrzymują województwa pomorskie, dolnośląskie i wielkopolskie. Województwo śląskie dostaje z budżetu centralnego 12 mln złotych. Kwota ta jest wydatkowana tylko na dwie instytucje, tj. Narodową Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia oraz Muzeum. Na końcu listy sytuuje się województwo opolskie, gdzie Ministerstwo przekazało niecałe 1,5 mln złotych na Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu. Przeliczając to na jednego mieszkańca Ślązak dostaje 3 złote a Warszawiak dostaje 57 złotych w skali roku.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Obecnych na sali 20 radnych.

„Za” przyjęciem uchwały głosowało 18 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.
2 radnych „wstrzymało się” od głosu.

Uchwała nr LIII/495/2014 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 4 marca 2014 roku w sprawie poparcia działań mających na celu zahamowanie wypływu środków finansowych wypracowanych w regionie do budżetu centralnego oraz zwiększenia dochodów jednostek samorządu terytorialnego została podjęta wymaganą większością głosów.

Uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Ad. 9

Pan Cezary Baryłko Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2014 rok.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisje pozytywnie zaopiniowały ww. projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Obecnych na sali 21 radnych.

„Za” przyjęciem uchwały głosowało 20 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

1 radny „wstrzymał się” od głosu.

Uchwała nr LIII/496/2014 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 4 marca 2014 roku w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2014 rok została podjęta wymaganą większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

Ad. 10

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu w Tarnowskich Górach za właściwą do rozpatrzenia skargi na działania Starosty Tarnogórskiego.

Radny Paweł Mrachacz zapytał czego dotyczy skarga.

Przewodniczący Rady Powiatu wyjaśnił, że „temat nie jest nowy, dotyczy rozliczenia w Kaletach w zakładzie wychowawczym ilości wychowanków”. Trwa spór, który ciągnie się już od dłuższego czasu. Dodał, że temat był już rozpatrywany, teraz strona złożyła skargę na Starostę. Następnie poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Obecnych na sali 21 radnych.

„Za” przyjęciem uchwały głosowało 10 radnych.

„Przeciw” głosowało 11 radnych.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Uchwała w sprawie uznania Rady Powiatu w Tarnowskich Górach za właściwą do rozpatrzenia skargi na działania Starosty Tarnogórskiego nie została podjęta. Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że strona skarżąca zostanie poinformowana, że Rada Powiatu odrzuciła projekt uchwały.

Radna Krystyna Kosmala zwróciła uwagę, że to nie jest odrzucenie skargi.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że w poprzednich kadencjach skarga była od razu kierowana do Komisji Rewizyjnej, ale Wydział Nadzoru Prawnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego zwrócił uwagę, że przewodniczący rady nie ma takiej kompetencji i o tym czy skarga kwalifikuje się do rozpatrzenia przez komisję rewizyjną powinna zdecydować rada. W praktyce było tak, że najpierw skarga była kierowana do Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego, która przygotowywała projekt uchwały. W związku z tym, że posiedzenie ww. Komisji już się odbyło, to rozpatrzenie skargi przesunęłoby się w czasie i nie zachowano by terminu. Stwierdził, że do zaistniałej sytuacji powinna się odnieść radca prawny. Zaproponował rozpatrzenie kolejnych punktów porządku obrad i powrót do tematu, gdy radca prawny rozpozna sprawę.

Ad. 11

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił sprawozdanie z bieżącej działalności (załącznik nr 17).

Ad. 12

Radny Paweł Mrachacz zapytał czy to prawda, że w Szpitalu jest CBA.

Wicestarosta Tarnogórski odpowiedział, że CBA jest w Szpitalu w wyniku donosu. Sprawa dotyczy przetargu na sprzątanie.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił, aby radca prawny odniósł się do kwestii uchwały, która nie została podjęta.

Wicestarosta Tarnogórski powiedział, że ta sprawa była już rozpatrywana i Komisja Rewizyjna wydała opinię, że „jest bezzasadna, to jak może jeszcze raz”.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że skarga wpłynęła i powinna zostać rozpatrzona.

Pani Barbara Bulak-Borówka Radca prawny powiedziała, że powstała sytuacja, że nie została podjęta uchwała, w sprawie uznania Rady Powiatu za właściwą do rozpatrzenia skargi na działanie Starosty Tarnogórskiego. Otrzymała informację, że wcześniej była rozpatrywana inna skarga, której wnioskodawcą był również mocodawca pełnomocnika i musiałaby porównać treść i zakres obecnej skargi ze skargą wcześniejszą. Na chwilę obecną bez sprawdzenia nie jest w stanie rekomendować jakiegoś rozwiązania.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że dlatego zamierzano skierować skargę do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną. Następnie poinformował, że przewidywane terminy kolejnych sesji to 1 i 29 kwietnia br.

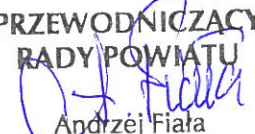
Ad. 13

Wobec wyczerpania porządku obrad, o godzinie 14:55 Przewodniczący Rady Powiatu zamknął posiedzenie LIII sesji Rady Powiatu.

Protokolant:

INSPEKTOR


mgr Dorota Sosinka

**PRZEWODNICZĄCY
RADY POWIATU**

Andrzej Fiał

**WICEPRZEWODNICZĄCY
RADY POWIATU**


Joachim Ganszyniec